

Sygn. akt IC 143/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Renata Lech
Protokolant	Anna Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **A. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Zakład Pracy (...) w P.**

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki D. M. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego A. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) Zakład Pracy (...) w P..

Sygn. akt I C 143/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 grudnia 2012r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim powódka **D. M.**, reprezentowana przez pełnomocnika syna A. M., wystąpiła przeciwko pozwanemu A. K., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P. o **zasądzenie kwoty 200.000,00 zł złotych tytułem zadośćuczynienia** za krzywdę, jakiej doznała powódka w następstwie wypadku z dnia 20 stycznia 2010r. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty (k. 2-4, k. 71).

Pozwany **A. K.**, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) w P., reprezentowany w toku procesu przez pełnomocnika radcę prawnego R. I., nie uznał żądania pozwu, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 60-61).

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim (k. 28).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka D. M. w dacie zdarzenia, tj. 20 stycznia 2010r., była zatrudniona w firmie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Pracę wykonywała w stanowiącym własność (...) S.A. budynku mieszczącym się w R. przy ul. (...).

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:02:27-00:03:52)

W dniu 20 stycznia 2010r. po zakończeniu pracy powódka ok. godz. 15:05 wyszła z budynku przy ul. (...) wraz z koleżankami, z którymi razem pracowała: M. B., A. B. i R. S.. Powódka szła jako pierwsza.

Powódka wychodząc z budynku zeszła ze schodów i po wejściu na ośnieżony i oblodzony chodnik przewróciła się. Upadła na twarz, nie mogła sama się podnieść, koleżanki – A. B. i R. S. pomogły jej wstać i przytrzymując ją pomogły jej dojść do budynku (...). W tym czasie trzecia z towarzyszących powódce koleżanek – M. B. wróciła do budynku, wezwał pogotowie i zawiadomiła pracowników – pracownika zajmującego się BHP i szefa sekcji, w której pracuje powódka.

Powódka następnie po przyjeździe pogotowia została zabrana do Szpitala im. (...), gdzie po udzieleniu pomocy doraźnej została wypisana do domu.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:02:27-00:05:53, zeznania świadka M. B., k. 86-verte, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:28:32-00:32:25, karta informacyjna Izby Przyjęć, k. 10)

W wyniku wypadku w dniu 20 stycznia 2010r. powódka doznała wieloodłamowego złamania kości łokciowej i promieniowej ręki prawej oraz złamania z przemieszczeniem kości w nadgarstku ręki lewej. Po założeniu opatrunku gipsowego powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem kontynuowania leczenia w (...).

Powódka nosiła opatrunek gipsowy na obu kończynach górnych przez okres 6 tygodni. Przez cały ten czas musiała regularnie zażywać leki przeciwbólowe, gdyż odczuwała bardzo silny ból. Opuchlizna powodowała bowiem ucisk na nerwy, co wywoływało silny ból rozprzestrzeniający się aż do głowy.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:06:27-00:12:01, kopia historii choroby, k. 9, kopia karty informacyjnej izby przyjęć, k. 10)

Przez okres pierwszych sześciu tygodni po wypadku powódka wymagał pomocy przy wszystkich czynnościach życia codziennego, przy czynnościach higienicznych, przy ubieraniu, karmieniu, przygotowywaniu posiłków, robieniu zakupów. Powódka zamieszkuje sama, pomoc w niezbędnym zakresie świadczyły na jej rzecz koleżanki z pracy – M. J. i I. O.. W tym czasie M. J. była u powódki codziennie po 2-3godziny. Zawoziła ją także na kontrole do lekarza.

Przez okres czterech tygodni po zdjęciu gipsu powódka nadal wymagała pomocy, gdyż nie miała siły w rękach, nie mogła nic dźwignąć, przenieść.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:06:27-00:12:01, zeznania świadków: M. J., k. 86, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:39:41-00:41:09, I. O., k. 86-verte, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:44:38 – 00:45:02)

Od stycznia 2010r. do sierpnia 2010r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. We wrześniu wróciła do pracy. Do chwili obecnej nie odzyskała pełnej sprawności, operowanie klawiaturą komputera sprawia obecnie powódce trudności, a na tym polega jej praca. Nie ma także dawnej siły w rękach, odczuwa ból w miejscach złamań, np. przy zmianie pogody.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:06:27-00:12:01, zeznania świadków: M. J., k. 86, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:39:41-00:41:09, I. O., k. 86-verte, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:44:38 – 00:45:02)

Chodnik, po którym poruszała się powódka był nie odśnieżony, pokrywała go 10-15 cm warstwa śniegu. Widoczne były oblodzone koleiny.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:02:27-00:05:53, zeznania świadka M. B., k. 86-verte, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:28:32-00:33:26)

Rano, gdy powódka szła do pracy, chodnik znajdował się w takim samym stanie.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:02:27-00:05:53)

Powódka, ani pracujące z nią koleżanki idąc w tym czasie do pracy, czy wracając, nie widziały żadnej osoby, która wykonywałaby prace porządkowe, odśnieżała.

Następnego dnia po wypadku chodnik w miejscu zdarzenia był odśnieżony.

(dowód: zeznania powódki, k. 84, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:02:27-00:05:53, zeznania świadków: M. J., k. 86, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:37:44-00:38:39, I. O., k. 86, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:43:33-00:44:38, J. W., k. 86-verte, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:48:41-00:50:21)

W dniu zdarzenia w rejonie miasta R. w godzinach rannych temperatura powietrza wynosiła ok. -10 st. C. W ciągu dnia temperatura powietrza wynosiła ok. -9 st. C., zaś wieczorem – 10 st. C. Do godzin popołudniowych był ciągle opady śniegu. W godzinach wieczornych występowały okresowe opady śniegu.

(dowód: ekspertyza przybliżonych warunków atmosferycznych (...), załączone akta szkodowe)

Budynek przy ul. (...) stanowi własność (...) S.A.

W dniu 12 marca 2009r. została zawarta pomiędzy (...) S.A. a pozwanym umowa na świadczenie usług sprzątania obiektów, obejmująca m.in. nieruchomości położoną w R. przy ul. (...). Zgodnie z załącznikiem nr 2 do powyższej umowy w zakresie czynności porządkowych w okresie zimowym, do których wykonywania zobowiązany był pozwany, było utrzymanie chodników, dróg i parkingów w odpowiednim stanie, tj. odśnieżanie na bieżąco w trakcie opadów, posypywanie piaskiem lub innymi środkami przeciwoślodzeniowymi dopuszczonymi do stosowania.

(dowód: umowa z dnia 12 marca 2009r. nr (...) /UD/J/A -09-001/ (...) /09 załączone akta szkodowe)

W dacie zdarzenia za utrzymanie porządku przed budynkiem przy ul. (...) odpowiedzialny był pracownik pozwanego F. R., który pracował na tym obiekcie od początku trwania kontraktu, tj. od 2009r. i pracuje do chwili obecnej. Był on uważany przez pozwanego jako pracodawcę za wzorowego pracownika.

W dniu 20 stycznia 2010r. F. R. był w pracy.

Do pozwanego nie wpłynęła żadna skarga na zaniedbywanie obowiązków przez jego pracownika w związku ze zdarzeniem w dniu 20 stycznia 2010r. Bezpośredni nadzór nad wykonywaniem czynności przez tegoż pracownika miał administrator obiektu T. M..

W dacie zdarzenia koordynatorem czynności firmy pozwanego na terenie R. była D. N., od marca 2010r. funkcję tę pełni D. W..

Obowiązkiem koordynatora jest uwzględnianie uwag i zastrzeżeń administratora co do sposobu wykonywania czynności przez pracowników pozwanego. W sytuacji, gdy w okresie zimowym z uwagi na intensywne opady śniegu, pracownik zatrudniony na danym obiekcie i zobowiązany do wykonywania czynności porządkowych, nie był w stanie sam wykonywać czynności porządkowych, było zgłaszane do koordynatorowi, którego zadaniem było zapewnić pracownika zmianowego lub zapewnić pług.

(dowód: zeznania świadka D. W., k. 87, nagranie audio-video, k. 89, min. 00:55:45 – 01:03:55, kopia listy obecności, k. 68)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Żądanie pozwu nie zostało bowiem w toku niniejszego procesu udowodnione, tak co do zasady, jak i wysokości.

Podstawy prawnej żądania pozwu w zakresie podstaw odpowiedzialności pozwanego należy doszukiwać się w treści art. 430 k.c.

W żadnej mierze podstawy odpowiedzialności pozwanego nie stanowi przywołana w uzasadnieniu pozwu norma art. 429 k.c. Należy mieć bowiem na uwadze, iż powódka skierowała żądanie zasądzenia zadośćuczynienia bezpośrednio przeciwko podmiotowi, który na podstawie umowy zawartej z właścicielem nieruchomości wykonywał czynności porządkowe, nie zaś przeciwko właścicielowi nieruchomości.

Zważywszy na fakt, iż pozwany jako przedsiębiorca, który na podstawie umowy z właścicielem nieruchomości zobowiązał się do wykonywania czynności porządkowych na nieruchomości, bezpośrednio wykonywanie tychże czynności powierzył swojemu pracownikowi, rozważenie podstaw odpowiedzialności deliktowej pozwanego wymaga także odniesienia do regulacji zawartej w art. 430 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu tej czynności.

Przesłanki odpowiedzialności na podstawie powyższego przepisu to: wyrządzenie szkody osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej mu czynności oraz związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem podwładnego a szkodą.

Według definicji adekwatnego związku przyczynowego zawartej w art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi natomiast odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z regulacji art. 430 k.c. wynika, iż odpowiedzialność zwierzchnika – in concreto pozwanego - oparta jest na zasadzie ryzyka. Z pewnym uproszczeniem można ją określić jako odpowiedzialność za skutek. Przyjęcie jednakże odpowiedzialności zwierzchnika wymaga udowodnienia winy podwładnego, winy w rozumieniu art. 415 k.c. Ciężar udowodnienia winy podwładnego, powstania szkody i jej wysokości obciąża przy tym poszkodowanego, zgodnie z ogólną regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż powódka w toku niniejszego procesu nie udowodniła w żadnej mierze podstawowej przesłanki warunkującej odpowiedzialność pozwanego, a mianowicie winy podwładnego. Jak wynika z zeznań samej powódki oraz przesłuchanych w sprawie świadków, w tym pracownika pozwanego D. W., w dacie zdarzenia pracownikiem zatrudnionym przez pozwanego i zobowiązanym do wykonywania czynności porządkowych na nieruchomości przy ul. (...) w R. był F. R.. W dniu zdarzenia, tj. 20 stycznia 2010r. był on a pracy, co zostało potwierdzone dokumentem w postaci listy obecności pracowników. Powódka, jak też świadkowie: M. B., M. J., I. O. i J. W., zgodnie wskazali, iż w dniu zdarzenia chodnik przed budynkiem był zaśnieżony, pod warstwą śniegu było oblodzenie, poruszać można się było po wydeptanych koleinach. W tym zakresie Sąd uznał zeznania świadków i powódki za w pełni wiarogodne, są one bowiem spójne i przekonujące. Sąd nie podzielił jednakże zeznań powódki i wskazanych wyżej świadków w zakresie w jakim twierdzili oni, iż taki stan chodnika był zazwyczaj w okresie zimowym, zarówno w okresie przed zdarzeniem, jak i po 20 stycznia 2010r. Twierdzenia te nie zostały potwierdzone żadnymi innymi dowodami, w szczególności brak jest w dokumentacji pozwanego jakichkolwiek informacji o zastrzeżeniach do wykonywania usług porządkowych na terenie przedmiotowej nieruchomości. Ani administrator ani też właściciel nieruchomości nie zgłaszali pozwanemu zastrzeżeń co do sposobu realizacji umowy na

świadczenie usług sprzątanego obiektu, jak wynika z w pełni wiarygodnych zeznań świadka D. W., która jako pracownik pozwanego pełni funkcję koordynatora.

Dla przypisania winy podwładnego – pracownika powoda - nie wystarczającym w ocenie Sądu jest wykazanie okoliczności, iż w dacie zdarzenia chodnik przed budynkiem był zaśniewany. Powódka nie wykazała bowiem, czy w tym dniu pracownik pozwanego w ogóle wykonywał czynności odśnieżania, czy w związku z panującymi warunkami atmosferycznymi – jak wynika z informacji (...) tego dnia w rejonie miasta R. w godzinach rannych temperatura powietrza wynosiła ok. -10 st. C., w ciągu dnia temperatura powietrza wynosiła ok. -9 st. C., zaś wieczorem – 10 st. C., do godzin popołudniowych był ciągle opady śniegu, w godzinach wieczornych występowały okresowe opady śniegu – pracownik pozwanego miał możliwość utrzymania terenu przed obiektem przy ul. (...) w stanie pełnego odśnieżenia, czy nie mogąc wykonać sam tych czynności zgłaszał to administratorowi czy też koordynatorowi, czy skierowano do pomocy jakąś osobę czy też dodatkowy sprzęt, czy też nie było takiej prośby, czy też prośba została zignorowana przez przełożonych pracownika F. R.. Powyższe okoliczności w żadnym zakresie nie zostały wyjaśnione w toku niniejszego procesu. Zaś ciężar ich udowodnienia spoczywał na powódce, gdyż jej obowiązkiem było wykazanie winy pracownika pozwanego jako kluczowej przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, winy umyślnej, czy chociażby winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa, czyli niezachowania wymaganej staranności. Jak natomiast wynika z w pełni wiarygodnych zeznań świadka D. W. pracownik pozwanego F. R. był oceniany przez pracodawcę bardzo dobrze, nigdy nie były zgłaszane żadne uwagi do jego pracy, pracował on na obiekcie przy ul. (...) przez cały okres trwania kontraktu zawartego przez pozwanego z właścicielem obiektu.

W kontekście powyższych twierdzeń i ustaleń jest także podstaw do przyjęcia art. 429 k.c. jako podstawy odpowiedzialności pozwanego. W sytuacji, gdy nie są spełnione przesłanki odpowiedzialności z art. 430 k.c., w szczególności brak winy podwładnego, możliwe jest wykazywanie winy w wyborze i ewentualne przyjęcie odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 429 k.c. Jednakże i tak określona podstawa odpowiedzialności nie może stanowić podstawy uwzględnienia roszczeń powódki w niniejszym procesie, a to z uwagi na fakt nie udowodnienia przez powódkę podstawowej przesłanki odpowiedzialności, tj. winy w wyborze. W świetle przywołanych powyżej ustaleń, iż pracownik pozwanego F. R. oceniany przez pracodawcę bardzo dobrze, nigdy nie były zgłaszane żadne uwagi do jego pracy, pracował on na obiekcie przy ul. (...) przez cały okres trwania kontraktu zawartego przez pozwanego z właścicielem obiektu, brak podstaw do twierdzenia, iż zatrudniając powyższą osobę i powierzając jej wykonywanie czynności w postaci czynności porządkowych na nieruchomości przy ul. (...), dopuścił się zaniedbania, które można uznać co najmniej za niedopełnienie należytej staranności.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż powódka nie udowodniła w toku niniejszego procesu przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego, nie sprostowała zatem ciężarowi dowodu, który z mocy art. 6 k.c. na niej spoczywał.

W toku niniejszej procesu powódka nie udowodniła także rozmiaru doznanej szkody. Za niewystarczające należy uznać w tym zakresie dowód z przesłuchania powódki oraz załączoną kopię historii choroby i karty informacyjnej izby przyjęć. Powyższe dowody nie pozwalają na pełną ocenę uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka w następstwie wypadku z dnia 20 stycznia 2010r., zakresu cierpień powódki, następstw, jakie pozostawiły doznane urazy, rokowań co do powrotu powódki do pełnej sprawności fizycznej. Wszystkie zaś powyższe okoliczności są niezbędne dla oceny rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka, jako podstawy żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż objęte pozwem roszczenie powódki nie zostało w toku niniejszego procesu udowodnione, tak co do zasady jak i wysokości. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu w toku niniejszego procesu nie zachodził także żadna z okoliczności nakładająca na sąd obowiązek przejęcia inicjatywy dowodowej – ciężającej na stronie powodowej. Wprawdzie powódka działała bez profesjonalnego

pełnomocnika, była reprezentowana przez pełnomocnika w osobie syna, to jednakże brak było podstaw do uznania, iż strona powodowa była rażąco nieporadna w toku postępowania, a w konsekwencji niepodjęcia przez sąd czynności z urzędu groziło jej naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo jako nie znajdujące prawnego ani fatycznego uzasadnienia.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

SSO Renata Lech